

# KURIER

## Marecki

Gazeta Wspólnoty Samorządowej

PARTNER RADIOWY 103 FM  
RADIO  
**KOLOR**

## Czas na porządne drogi!

Zakończyliśmy budowę wodociągu. Kończymy budowę kanalizacji. Teraz czas na budowę dróg – tak rozpoczął prezentację programu budowy dróg burmistrz Janusz Werczyński.

Elżbieta Brzozowska



Wizualizacja ul. Pomnikowej. Jak zapewnia burmistrz Werczyński w Markach po powstaniu głównej sieci kanalizacyjnej przyszedł czas na budowę dróg o wysokim standardzie.

Przez lata przekonywałem, że konieczne jest zachowanie takiej właśnie kolejności – najpierw wodociąg i kanalizacja, a dopiero potem budowa dróg z odwodnieniem i chodnikami – kontynuował burmistrz. Inna kolejność byłaby przejawem niegospodarności, gdyż dopiero zbudowane drogi byłyby niszczone w trakcie budowy wodociągu i kanalizacji.

Podczas sesji w dniu 24 września dokonano prezentacji przygotowanego w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy Programu budowy i przebudowy (modernizacji) dróg w Markach wraz z budową systemu odwodnienia. Ze względu na znaczenie poszczególnych ulic w mareckim układzie drogowym, podzielono je na drogi układu podstawowego i uzupełniającego.

Wielu radnych zaskoczyła informacja o liczbie i łącznej długości dróg w naszym mieście. W Markach istnieją 344 drogi, które mają łącznie 173 kilometry. Znakomita większość z nich, bo aż 337, to drogi gminne. Ich długość wynosi 154 kilometry. Bu-

dowa i modernizacja mareckich dróg, to więc ogromne wyzwanie finansowe i organizacyjne.

Autorzy opracowania przedstawili także proponowaną kolejność budowy dróg układu podstawowego. Budowę podzielono na 9 etapów. Nie oznacza to, że budowa będzie trwała tylko 9 lat, gdyż realizacja poszczególnych etapów może potrwać do kilku lat. Radni dowiedzieli się, że gotowe lub poważnie zaawansowane są już projekty techniczne dla kilku mareckich ulic. Dobre wrażenie zrobiła wizualizacja ulicy Pomnikowej po jej gruntownej przebudowie. Tak będą wyglądały mareckie ulice za kilka lat – twierdził z przekonaniem Janusz Werczyński.

W trakcie prezentacji przedstawiono także oszacowane koszty realizacji programu. Podana kwota prawie pół miliarda złotych zrobiła na radnych ogromne wrażenie. Zwłaszcza, gdy zestawimy ją z rocznymi dochodami gminy, które zaledwie przekraczają 80 milionów złotych. Samodzielne zgromadzenie takiej kwoty jest

niemożliwe. Konieczne będzie wsparcie z zewnątrz. W trakcie prezentacji wskazano źródła, z których pomoc ta mogłaby pochodzić. Są to przede wszystkim środki unijne z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Regionalnego Programu Operacyjnego dla Mazowsza i Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Brane są także pod uwagę środki z programów rządowych, a także współpraca z prywatnym partnerem.

Zdobycie takich środków wydaje się dzisiaj nieprawdopodobne – kończył swoje wystąpienie burmistrz Werczyński. Kiedy przed laty analizowaliśmy koszty związane z budową wodociągu, także zdawało nam się, że budowa będzie trwała przez kilkadziesiąt lat. Tymczasem już po kilku latach sieć wodociągowa była gotowa. Mam przekonanie, że podobnie będzie z naszymi drogami. Musimy konsekwentnie zmierzać do wyznaczonego celu, a dzisiejsze wątpliwości za kilkanaście lat będziemy wspominali z uśmiechem.

REKLAMA

GD GODLEWSKI & RYCBUD  
INWESTOR BUDOWLANY

GODLEWSKI DEVELOPMENT  
RYCBUD



W SPRZEDAŻY: DOMY,  
SEGMENTY, MIESZKANIA  
- OSIEDLE MAŁA  
- OSIEDLE TĘCZOWA  
- OSIEDLE BATALIONÓW  
- OSIEDLE ZAJĄCZKA

KONTAKT

ul. Legionowa 2  
05-260 Marki

tel. +48 509 96 10 12

tel. fax 22 781 33 65

e-mail: [biuro@godlewscy.pl](mailto:biuro@godlewscy.pl)

Szczegóły na stronie [www.godlewscy.pl](http://www.godlewscy.pl)

REKLAMA



**przedszkola Niepubliczne**  
w Markach

ul. Piłsudskiego 180

☎ 22 771-48-05

ul. Kościuszki 40 A

☎ 22 781-13-01



[www.przedszkole.biz](http://www.przedszkole.biz)

REKLAMA

Crafted by  
**Saeco**

**Tchibo**

Nowość!  
799,-

**Nareszcie!**  
Wszystkie kawowe pragnienia za jednym dotknięciem!  
**Cafissimo LATTE**

+50 KAPSULEK GRATIS!



# Tańsze bilety się przyjęły

Karta Markowianina cieszy się sporą popularnością wśród mieszkańców miasta. Dokument upoważniający do zakupu tańszych biletów długookresowych komunikacji miejskiej wyrobiło już sobie tysiąc kilkaset osób.

Bogdan Choroś

Karta Markowianina obowiązuje od 1 sierpnia. Mieszkańcy mogą liczyć na zniżki od 7 do 54 zł, w zależności od kupowanego biletu. Z tej pierwszej wartości drwiła część radnych. Nowa taryfa, którą Zarząd Transportu Miejskiego wprowadził we współpracy z mareckim ratuszem pozwala na wyrównanie cen biletów dwustrefowych do poziomu jaki płać posiadacze Karty Warszawianki. Stąd takie, a nie inne widełki cenowe. Mimo wątpliwości wyrażanych przez radnych mieszkańcy licznie zgłosili się po zniżki. *W mojej rodzinie trzy osoby korzystają z komunikacji miejskiej – mówi Pan Marek – po przemnożeniu tego przez ilość miesięcy i wysokość zniżki daje to sporą oszczędność w skali roku. Szkoda byłoby to zlekceważyć.*

Dużą popularnością cieszy się wprowadzony wraz z taryfą Warszawa+ (w jej ramach działa Karta Markowianina) bilet długookresowy wyłącznie na II strefę. To idealne rozwiązanie dla osób pracujących w Markach, albo uczniów dojeżdżających do mareckich szkół.

Janusz Werczyński, burmistrz Marek długo przeciągał linię z Zarządem Transportu Miejskiego, ale mieszkańcy w końcu mogą korzystać ze zniżek. Miasto też powinno na tym przedsięwzięciu zyskać. Markowianin chcąc wyrobić kartę musi przedstawić PIT za ubiegły rok, na którym wskazał Marki jako miejsce zamieszkania. Jest to dla części markowian uciążliwe, ale trzeba wiedzieć, że każde takie rozliczenie to dodatkowy 1000 zł w miejskiej kasie. Nawet jeśli w tym roku było to już niemożliwe, to w przyszłym wielu nowych mieszkańców, którzy dotąd tego nie pilnowali wpisze w swoim PIT-cie „Marki”.



Mieszkańcy ul. Kosynierów (najbardziej wysunięte na południe osiedle w Markach) wskazują na inny problem. Teoretycznie obowiązują ich druga, droższa strefa biletowa. W praktyce przystanek położony najbliżej osiedla jest już w strefie pierwszej, której mareckie zniżki nie obejmują. *To problem, który chcielibyśmy zasygnalizować zarówno władzom miasta jak i Zarządowi Transportu Miejskiego – napisał do nas Pan Tomasz Błędowski, mieszkaniec osiedla Kosynierów.*

# Boisko w Strudze prawie skończone...

Budowy nowych boisk szkolnych przy ul. Turystycznej od lat oczekiwali uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Nr 2. Nowe boiska były także marzeniem dorosłych mieszkańców Strugi. Na przeszkodzie realizacji tych zamierzeń stały kwestie formalne związane z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Czekając na dokonanie niezbędnych zmian w planie, przygotowano dokumentację projektową.

Urszula Paszkiewicz



Zakres rzeczowy wyznaczyła stosunkowo niewielka powierzchnia nieruchomości, na której powstają boiska. Na terenie tym udało się zaprojektować boisko do piłki nożnej o wymiarach pola gry 25m x 39m, boisko wielofunkcyjne o wymiarach 41,15m x 30m oraz 3-torową bieżnię 60-metrową. Boisko do piłki nożnej pokryte będzie nawierzchnią z trawy syntetycznej, zaś boisko wielofunkcyjne i bieżnia wykonane zostaną z poliuretanu. Obok boisk powstaną budynki zaleczone sanitarno-szatniowe i niewielka trybuna dla widzów. Ważnym elementem przedsięwzięcia są parking i ciągi komunikacyjne.

Pomyślano także o bezpieczeństwie. Nowe boisko wyposażone zostanie w kamery monitorujące, które będą połączone z siecią monitoringu miejskiego.

Po dokonaniu zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i uzyskaniu pozwolenia na budowę, już w lipcu br. rozstrzygnięto przetarg i podpisano umowę z wyłonionym wykonawcą. Jest nim firma ZIEL-BUD Wojciech Rukat z Warszawy, której oferta opiewała na 1.582.000 złotych. Zakończenie robót planowane jest na 25 października, ale wszystko wskazuje na to, że zostaną one zakończone przed tym terminem.

# Mała Miła Marecka

Tegoroczną Małą Miłą Marecką ukończyło 240 osób. Ulica o niepozornej nazwie na jeden wieczór stała się sportowym centrum Marek. Najszybciej dystans 1609 metrów przebiegł Przemysław Dąbrowski z Borawę (4:28). Wśród pań wspaniałą walkę stoczyły Justyna Korytkowska (Łomża), mistrzyni Polski na 5000 metrów oraz Ewa Chreścionko (Otwock), zwyciężczyni poprzedniej edycji Małej Mili Mareckiej. Biegacze tradycyjnie prowadzili mareccy motocykliści.

Maciej Grabowski

Szczepanowski, jeden z organizatorów wydarzenia. *Dla nas ten dzień nie kończy się po dekoracji zwycięzców. To wyjątkowa chwila dla całej okolicy. Zawsze zostajemy i długo bawimy się przy muzyce na żywo. W tym roku organizatorzy zaprosili dwa zespoły które uświetniły Małą Miłą Marecką. Kibiców zgromadzonych przy ulicy Małej przywitani muzycy z ekipy MIRAGE. Wszyscy świetnie bawiliśmy się przy granej przez nich muzyce – mówi pan Paweł, mieszkaniec ulicy Piotrówka.*

Na zakończenie wieczoru na scenie wystąpiła formacja SKANNER – legenda polskiej muzyki tanecznej. Robert Sasinowski wraz z ekipą dał świetny koncert, na którym bawiło się setki markowian. *Występ zrobił na mnie duże wrażenie, była moc! – mówi pan Krzysztof z ulicy Małej.*

*Chciałbym podziękować wszystkim partnerom oraz sąsiadom, dzięki którym po raz kolejny udało się zorganizować bieg – mówi Marek Szczepanowski. W Małą Miłą zaangażowanych było mnóstwo osób, bez których ta impreza by się po prostu nie udała. Dziękuję! – podkreśla organizator. Współorganizatorem wydarzenia był Burmistrz Miasta Marki oraz Mazowiecka Wspólnota Samorządowa.*



Ostatecznie na finiszu szybsza okazała się Ewa Chreścionko, która wyprzedziła utytułowaną rywalkę o zaledwie sekundę. Piąta edycja biegu była wyjątkowo szybka, aż pięciu zawodnikom udało się złamać 5 minut. Niestabnącą popularnością cieszyła się rywalizacja drużynowa. Wśród 14 zgłoszonych drużyn, najszybsza, z bardzo dobrym łącznym rezultatem, okazała się ekipa „Szybcy i Wściekli” z Sochaczewa (22:03:78).

Bieg w tym roku zebrał wyjątkowo dużo dobrych opinii. Szybki wyścig, po płaskiej, prostej trasie, sporo kibiców, już tradycyjny posiłek rege-

neracyjny. Nie zapominajmy też o emocjach – zaledwie sekunda różnicy pomiędzy najszybszymi paniami zapewniła mieszkańcom Marek ciekawe widowisko sportowe.

Mówiąc o mieszkańcach Marek, warto wspomnieć że, organizatorzy uhonorowali specjalną nagrodą tych najszybszych - Sylwestra Kuśmierza (4:35) oraz Aleksandrę Brzozowską (6:54).

*Mała Miła Marecka wyrosła z sąsiedzkiego ogniska, które po raz pierwszy odbyło się 2007 roku. Mamy nadzieję, że tę atmosferę wciąż można spotkać na ulicy Małej przy okazji biegu – mówi Mikołaj*

# ...a przy Dużej budowa właśnie rozpoczęta!

Salę widowiskowo-sportową przy Szkole Podstawowej Nr 4 oddano do użytku w 2009 roku. To wspaniały obiekt i dlatego możliwości codziennego korzystania z niego zazdrozczą uczniom „Cwórki” nie tylko inne mareckie podstawówki. Nawet najpiękniejsza sala sportowa nie zastąpi zajęć na świeżym powietrzu. Dlatego od pewnego czasu o budowę takiego boiska dopominali się uczniowie i nauczyciele.

Jadwiga Kraińska

Zasadniczą trudność stanowiła jego lokalizacja. Szkoła Nr 4 zbudowana została na stosunkowo niewielkiej wydmy, której powierzchnię zajęły budynki dydaktyczne i budynek sali widowiskowo-sportowej. Na budowę boisk z prawdziwego zdarzenia nie było więc miejsca. Na terenie, który pozostał do dyspozycji udało się zaprojektować

niewielkie boisko o powierzchni 514m<sup>2</sup>.

Nawet niewielkie boisko o sztucznej nawierzchni wiąże się z niemałymi wydatkami. Tym razem konieczna była kwota ponad 310.000 zł. Pieniądże na realizację zamierzenia znalazły się w tym roku. Prace przy budowie trwają i powinny zakończyć się 22 października.



# Pomysł się sprawdził

Od dwóch lat wdrażane są zasadnicze zmiany w polskim systemie oświaty. Jednym z ich skutków jest zwiększenie liczby dzieci w naszych szkołach i przedszkolach. W 2013 roku wprowadzono obowiązkowe przygotowanie przedszkolne dla dzieci 5-letnich. Gmina zapewniła warunki do realizacji obowiązku tworząc w każdej ze szkół podstawowych grupy przedszkolne.

Maria Przybysz-Piwko

Sytuację radykalnie zmieniło wprowadzenie w tym roku obowiązku rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej przez 6-latków. Nasze szkoły i przedszkola publiczne nie były w stanie sprostać tak zwiększonemu zapotrzebowaniu. Przedszkola publiczne mogą łącznie pomieścić nie więcej niż 280 dzieci, a potrzeby sześciolatków nie pozwoliły na utworzenie grup przedszkolnych w większości podstawówek. W całym mieście brakowało miejsc dla około 300 dzieci. Konieczne stało się pilne znalezienie rozwiązania zwłaszcza, że na budowę nowej placówki oświatowej nie było czasu i pieniędzy.

W lutym tego roku burmistrz Janusz Werczyński zaproponował radzie rozwiązanie polegające na wykorzystaniu wolnych miejsc, którymi dysponują przedszkola niepubliczne. Do 14 przedszkoli działających na terenie Marek uczęszcza około 850 dzieci, ale placówki te dysponują sporą rezerwą wolnych miejsc. Rodzice pięciolatków skierowanych do niepublicznych placówek mieli ponosić opłaty identyczne jak w przedszkolach publicznych, a prowadzący przedszkola mieli otrzymać dotacje w wysokości równej kosztom utrzymania dzieci w przedszkolach prowadzonych przez miasto.



Pomysł sprawdził się. Rodzice przyjęli propozycję z zainteresowaniem i zyczliwością. Zainteresowanie współpracą wykazali także prowadzący niepubliczne placówki. Rekrutacja przebiegła sprawnie. Do niepublicznych placówek przyjętych zostało 230 dzieci 5 i 6-letnich. Nowy system ma wiele zalet - przekonuje burmistrz. Opłaty ponoszone przez rodziców są identyczne jak w przedszkolach publicznych. Utrzymanie każdego

dziecka kosztuje nas dokładnie tyle, ile w przedszkolu publicznym. Nie musimy wydawać pieniędzy na budowę nowych przedszkoli. Zrobili to za nas prywatni przedsiębiorcy.

Uplętno zaledwie kilka dni, ale już mogę powiedzieć, że wszystko działa zgodnie z założeniami - mówi Andrzej Motyka dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Nie wpłynęła do nas żadna skarga.

## Burmistrz bez zastępców

Na początku września, podczas sesji rady Miasta Marki, burmistrz Janusz Werczyński poinformował o formalnym odejściu z funkcji wiceburmistrza swojego współpracownika.

Mój wieloletni zastępca i przyjaciel Krzysztof Wnuk przestał być ostatecznie pracownikiem urzędu. Przeszedł na rentę. Korzystając z okazji (...) chciałem podziękować za 17 lat lojalnej, dobrej współpracy, wyrażając nadzieję, że Krzysztof wróci do zdrowia. Z całego serca mu tego życzę - powiedział podczas sesji burmistrz.

Krzysztof Wnuk pełnił funkcję wiceburmistrza nieprzerwanie od 1998 roku. Od połowy 2013 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Z odej-

ściem burmistrza Wnuka zbiegła się w czasie rezygnacja Sylwii Matusiak, powołanej w miejsce chorego zastępcy burmistrza. Pani wiceburmistrz w urzędzie pracowała zaledwie przez jedenaście miesięcy. Z oficjalnego komunikatu Pani burmistrz trudno wywnioskować rzeczywiste przyczyny. Nieformalnie mówi się, że jest to element nadchodzącej kampanii wyborczej. Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie najprawdopodobniej do końca tej kadencji nie zostanie powołany nowy zastępca burmistrza.



Krzysztof Wnuk

## Auchan zamiast Reala

W czwartek 11 września o godz. 10:00 na miejscu niedawnego hipermarketu Real w Centrum Handlowym M1 nastąpiło oficjalne otwarcie sklepu Auchan Marki. Dla zwykłych klientów oznacza to niewielkie zmiany w asortymencie jednak duże zmiany w rozmieszczeniu towaru na półkach, a także zastąpienie kart lojalnościowych Payback kartami Skarbonka.

Prace przygotowawcze do zmiany trwały przez całe wakacje. Systematycznie zniknęły szyldy sieci Real które zastępowano nowymi grupy Auchan. Jedynie przez ostatnich kilka dni nie można było zrobić supermarketowych zakupów jednak można było w zamian skorzystać

z oferty spektakli cyrku Medrano, który na tych kilka dni rozstawił się na parking przed centrum handlowym.

Grupa Auchan w styczniu 2014 r. uzyskała zgodę UOKiK na przejęcie 49 hipermarketów Real w Polsce. W ostatnim czasie media informowały, że władze Auchan

podpisały już 14 umów najmu i systematycznie renegocjują kolejne. Cały projekt jest ciągle w początkowej fazie realizacji i najwięcej przekształceń sklepów czeka nas w roku 2015. Ostatecznie francuska sieć będzie miała aż 76 punktów handlowych w całym kraju.

REKLAMA

OSIEDLE  
POGODNE

Mieszkania od 49m<sup>2</sup> do 70m<sup>2</sup>

od 4600 zł/m<sup>2</sup>

Biuro Sprzedaży  
Marki, ul. Mickiewicza 1B  
tel. (0 22) 771 21 21

REKLAMA



IRENEUSZ NOWAK

PROJEKTOWANIE SIECI,  
PRZYŁĄCZY I INSTALACJI:  
• GAZOWYCH • WODNYCH  
• KANALIZACYJNYCH  
• CENTRALNEGO OGRZEWANIA

UL. GŁĘBOCKA 104A,  
LOKAL 25 W WARSZAWIE  
TEL. 22 741 59 03  
601 283 809

REKLAMA

HYDRO-INSTAL  
Miroslaw Szczepanik

PROJEKTOWANIE  
I WYKONAWSTWO  
SIECI I PRZYŁĄCZY:

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych
- energetycznych



CZYSZCZENIE I KAMEROWANIE  
KANALIZACJI

ul. Lisa Kuli 108c, 05-270 MARKI  
e-mail: biuro@hydroinstal.waw.pl  
tel./fax 22 781 25 15  
kom. 603 633 601



# Z szuflady na półki w księgarniach

Rozmawiamy z Moniką Matusik, 25-letnią mieszkanką Marek, która jest autorką wydanej w tym roku powieści „Przegapić życie”. Monika to bardzo energiczna i pomysłowa markowianka, która czas dzieli między studia, pracę oraz niezliczone pasje. Zapraszamy do poznania Moniki!

**Chciałaś zostać pisarską?**

– Nie.

**Książkę jednak napisałaś...**

– Rzeczywiście. Nie uważam jednak aby napisanie jednej książki czyniło z człowieka pisarza (śmiech). Marzyłam, żeby opisać w mojej książce historię przedstawioną w filmie. Przełamalam ją na papier, ponieważ nie mam żadnego doświadczenia w branży filmowej. „Przegapić życie” pisałam na początku studiów.

**Czyli kilka lat temu! Co przez ten czas się działo z tą powieścią?**

– Przeleżała w szufladzie, pisałam ją głównie dla siebie.

**W takim razie co się stało, że wyciągnęłaś ją z tej szuflady?**

– Na internetowym forum spotkałam dziewczynę, która od kilku lat bezskutecznie starała się wydać swoją powieść. Usłyszałam od niej, że skoro jej się nie udało, to mi tym bardziej nie wyjdzie. Pech chciał, że jestem bardzo upartą osobą i nie trudno wejść mi na ambicję. Pomy-

ślałam, że właśnie mi się uda. Wysłałam plik z książką do trzech wydawnictw. Dwa po kilku tygodniach wyraziły zainteresowanie. Wtedy zaczęła się wojna.

**To znaczy? O warunki finansowe?**

– Nie, o to nie było nawet jak się kłócić. Istnieją trzy standardowe formuły, które oferują wszystkie wydawnictwa. Mogę samodzielnie sfinansować wydruk, a oni oferują wsparcie w innych sprawach, ja zachowuję większość zysków i prawa autorskie. Jest też opcja odwrotna – wydawnictwo wszystko finansuje, ja zachowuję mały procent zysków. Ja skorzystałam z trzeciej drogi – pół na pół.

**W takim razie o jakiej wojnie mówisz?**

– Z korektą. Czasem musiałam walczyć o pojedyncze słowa. Wydawca chciał kasować zdania, które ja jako autorka uważałam za bardzo ważne dla fabuły. Musiałam tłumaczyć i bronić swoich racji, ale w końcu doszliśmy do porozumie-

nia. Z perspektywy czasu uważam ową współpracę za bardzo owocną i pouczającą.

**„Przegapić życie” to sukces komercyjny?**

– Do czytelników trafiła już połowa nakładu. To zasługa wydawnictwa, zajęli się kwestiami, o których nie miałam pojęcia. Takim organizacyjnym sukcesem jest np. wprowadzenie mojej książki do sprzedaży w Empiku.

**Exemplarz, który przyniosłaś ze sobą na wywiad ma naklejkę akcji „Z ręk do ręk”.**

– To też mój pomysł. Po lekturze niektórych książek bardzo chciałam, aby historię w nich zawarte poznały kolejne osoby. Taką informację nakleiłam na jedną z nich z prośbą, aby po przeczytaniu napisać do mnie mail, a samą książkę puścić dalej. Sam projekt powstał w 2009 roku i żyje do teraz. Wydawca zgodził się, żeby to samo zrobiła z kilkoma egzemplarzami „Przegapić życie”, stąd ten który trzymasz w dłoniach.

**Zbliżamy się do końca wywiadu, a nie padło jeszcze pytanie-klasik w takich rozmowach. O czym opowiesz w „Przegapić życie”?**

– Książka jest tak skonstruowana, że czytelnik tak naprawdę dopiero na końcu dowiaduje się jakie problemy w niej poruszam. Na okładce jest krótki opis głównej bohaterki – Ameli, którą poznajemy w ośrodku chorób psychicznych, ponieważ cierpi na zaniki pamięci. Ostatnie strony zszokowały już niejednego czytelnika. Tyle mogę zdradzić.

**Dzięki „Przegapić życie” przeżyłaś ciekawą przygodę, może więc pomyślisz poważniej o pisarstwie?**

– Mam już pomysł na drugą książkę, ale musi jeszcze poczekać. Tak jak już mówiłam, przegapić życie pisałam na początku studiów. Dosłownie, ponieważ robiłam to głównie podczas wykładów. Dziś, chociaż spotykam się z wieloma dobrymi recenzjami to sama uważam, że mogłam lepiej przedstawić historię Amelii. Dlatego druga

rozmawiał M. Szczepanowski



książka musi poczekać, aż będę gotowa.

**Życzę powodzenia, zarówno z pierwszą książką, jak i ze zbieraniem sił do napisania drugiej. Dziękuję za rozmowę!**

## XIV Rajd Katyński

14 września 2014 r. zakończył się XIV Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński. W tym roku uczestniczyli w nim dwaj markowianie - Pan Waldemar Czaplinski (3 raz) i Pan Dariusz Chmielewski (pierwszy raz). Pokonali blisko 8 tys. km. Odwiedzili 10 państw.

Tomasz Paciorek



Uczestnicy rajdu z darami dla Polaków na Wschodzie.

-To była wyprawa mojego życia. Tyle doznań i wzruszeń, które towarzyszyły mi podczas wyjazdu trudno opisać w kilku zdaniach. Odwiedziliśmy wiele historycznych miejsc: Szostaków, tam gdzie urodził się Romuald Traugutt, Mereszowszczyznę – miejsce urodzenia Tadeusza Kościuszki, Hruszówkę – miejsce urodzenia Tadeusza Rejtana i Patrona rajdu ks. Sławomira Żarskiego. „Zdobylismy” również Moskwę (śmiech) i byliśmy w Smoleńsku. Byliśmy też w Katyniu. Tam po raz pierwszy poczułem strach. Nie jestem bojaźliwy, ale w powietrzu było coś dziwnego. Coś, co nie pozwalało obejrzeć się za siebie... I ten zapach... Las nie pachniał tak, jak jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Nie było też słychać świergotu ptaków – opowiada Pan Darek.

Uczestnicy rajdu na swej trasie

spotkali się z rodakami, którzy po 1939 r. znaleźli się na terenach republik sowieckich (Białoruś, Ukraina). W trakcie tych spotkań przekazali zebrane wcześniej od mieszkańców Marek dary.

- Stowarzyszenie MARKI-PU-STELNIK-STRUGA zorganizowało zbiórkę darów dla Polaków na Wschodzie. Zebrano ponad 100 paczek. Tu chciałbym podziękować wszystkim ofiarodawcom. Jakaż była wielka radość, szczególnie dzieci, kiedy wręczaliśmy im plecaki, kredki, zeszyty, flamastry, gry, książki. Jak wspominam te chwile to nadal czuję ogromną radość i wzruszenie. Jestem również dumny, że reprezentowałem nasze miasto Marki, i chciałbym podziękować panu burmistrzowi za wsparcie lokalnego patriotyzmu – dodaje Pan Darek.

Nie obyło się również bez przygód. Pogoda na początku rajdu nie

sprzyjała wyprawie – przez pierwszych kilka dni lał deszcz i wiał silny wiatr.

- W podróż wybrałem się na motorze Yamaha Fazer F2 600. Są to niezawodne motocykle, ale na śliskiej nawierzchni i silnym wietrze, przy dużej prędkości ciężko je utrzymać. Miałem wywrotkę. Zaliczyłem tzw. „szlifa”. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze – z uśmiechem kończy Pan Darek.

W rajdzie wzięło udział blisko 100 uczestników w tym motocykliści z Kanady, Meksyku, USA, Australii, Irlandii, Niemiec, Holandii, Słowacji i Litwy. Rajd trwał 23 dni. Tegoroczny XIV Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński po raz pierwszy został objęty honorowym patronatem burmistrza miasta Marki.

Z uczestnikami rajdu można było się spotkać i porozmawiać na pikniku parafialnym u św. Izydora.

## „Taśmy prawdy” puszczone w niepamięć

Kilka miesięcy temu wydawało się, że ujawnienie nagrań z rozmów polskich polityków doprowadzi do dymisji rządu. Wprawdzie w końcu do niej doszło, ale tylko dlatego, że premier Donald Tusk otrzymał polityczny awans. A przecież i my mieliśmy mały epizod z „taśmami prawdy”, gdy upubliczniony został zapis rozmów czterech dżentelmenów związanych z marecką polityką.

Marek Szczepanowski

Taśmy rządowe i taśmy mareckie. Dwa przykłady, ale to pewnie ten lokalny kazał mi się zastanowić czemu nad takimi sprawami przechodzimy do porządku dziennego? Taśmy ogólnopolskie w zasadzie przeminęły z wiatrem. Kilka tygodni oburzenia wywołanego obrazem politycznej kuchni nie wzruszyło naszego rządu. Mareckie taśmy wyciekły wiosną na jednym z lokalnych for internetowych. Z nagranych rozmowy wynika, że panowie spotkali się na przedwyborczej naradzie. Język niskich lotów - bo za taki trzeba uznać „przegryzanie aorty” czy „bicie po jajach” przeciwników, nie mówiąc już o licznych wulgaryzmach. Do tego polityczne gierki i intrygi. Nie tylko przeciwko oponentom, ale też sobie nawzajem - wystarczyło, tylko, że ktoś wyszedł za drzwi.

Nagrania powinny wstrząsnąć lokalną polityką. Czterech dżentelmeni poobrażali kilka osób (w szczególności przyszłych kandydatów na burmistrza) oraz zaplanowali parę mało chwalebnych intryg. Całość budowała raczej przykry obraz mareckiej polityki. Wielu osobom zaangażowanym w marecki samorząd pewnie wygodniej puścić te rozmowy mimo uszu. W końcu



zburzyłyby wygodny spokój. Nagranie zanim zostało skasowane dotarło jednak do co najmniej kilkuset osób. Dyskusja mieszkańców, która zrodziła się na forum przetrwała niewiele dłużej. Do jej usunięcia doprowadzili prawdopodobnie owi dżentelmeni. Nasza mała afera taśmowa wystudzona, wręcz zamieciona pod dywan.

Sam przyznaję, że o tym wszystkim zapomniałem. Dopiero niedawno jedna z gazet powróciła do tematu taśm rządowych publikując sondaż o nich. Jedno z pytań – co Pana/Panią najbardziej zbulwersowało na nagraniach. Wysokość rachunków z restauracji. Najwyraźniej główne wątki nagranych rozmów puściliśmy w niepamięć...



## Budowa i modernizacja placów zabaw

Pilotażowy program „Budżet obywatelski 2014” wykazał, że bardzo dużą popularnością wśród marekian cieszy się budowa placów zabaw. Wśród pięciu wybranych w programie do realizacji zadań, aż dwa związane były z tworzeniem miejsc rekreacji dla najmłodszych.

Pierwsze z zadań dotyczyło budowy nowego placu zabaw na terenie Szkoły Podstawowej Nr 1 przy ul. Okólnej, w ramach którego ma powstać mini boisko o bezpiecznej nawierzchni oraz mają być zamontowane betonowy stół pingpongowy, urządzenie fitness tzw. rowerek i stojak na rowery. Zakres drugiego zadania był znacznie szerszy i przewidywał budowę nowego placu zabaw w pobliżu „Kwitnącym Osiedlu” przy ul. Małachowskiego oraz zamontowanie nowych urządzeń na placach zabaw w zbiegu ulic: Głównej i Wiśniowej oraz na osiedlu przy ul. Wspólnej. Plac zabaw przy osiedlu „Kwitnącym” miał być wyposażony w urządzenia zabawowe, urządzenia typu fitness oraz elementy małej architektury.

Zasady programu pozwalały na przeznaczenie na obydwie zadania kwoty 200 tys. złotych. Szybko jed-

nak okazało się, że wykonanie tak szerokiego zakresu robót za taką kwotę było możliwe tylko teoretycznie. Największy dylemat dotyczył budowy placu zabaw przy „Kwitnącym Osiedlu”. Wnioskodawcy nie przewidzieli potrzeby wybudowania bezpiecznej nawierzchni i ogrodzenia placu zabaw a jednocześnie zaproponowali użycie najtańszych urządzeń. *Nie stać nas na tanią bylejąkość – mówi burmistrz Werczyński. Użycie zaproponowanych zabawek zakończyłoby się szybkim ich uszkodzeniem. Dlatego zdecydowałem o wyborze droższych, lecz bez porównania lepszych.*

*Do urzędu wpłynęła także petycja mieszkańców o wybudowanie w bezpośrednim sąsiedztwie placu zabaw boiska do piłki plażowej.*

Zenon Skibiński



Zdecydowano więc o jednoczesnym wykonaniu obydwu przedsięwzięć. *Boisko to prosty i tani sposób, aby tym miejscem zainteresować szersze grono osób – mówi Jacek Domaszczyński, jeden z pomysłodawców jego budowy.*

Budowa i modernizacja wszystkich placów zabaw pochłonie ponad 335 tys. zł. Zakończenie budowy przewiduje się jeszcze we wrześniu.

## Potrzebna kolejna podstawówka

Z każdym rokiem w mareckich podstawówkach rośnie liczba uczniów. W roku szkolnym 2007/2008 do naszych pięciu szkół podstawowych uczęszczało 1741 uczniów. Obecnie liczba ta wzrosła do 2090. Analizy demograficzne potwierdzają tendencję wzrostową. Jeżeli w 1999 roku urodziło się w Markach 295 dzieci, to w 2008 roku liczba ta wyniosła już 451. Oznacza to 50-procentowy wzrost.

Danuta Stefaniak

Mareckie podstawówki z trudem mieszczą rosnącą liczbę uczniów. W tym roku sytuacja uległa kolejnej zmianie. W szkolnych ławkach po raz pierwszy zasiadły dzieci sześciolatki. To wynik kontrowersyjnej reformy systemu oświaty, która przed kilkoma miesiącami wzbudzała skrajne emocje. W ciągu najbliższych 7 lat w murach szkół podstawowych trzeba będzie zmieścić jeszcze jeden rocznik. Najtrudniejszy będzie rok szkolny 2018/2019. W mareckich szkołach trzeba będzie znaleźć miejsce dla ponad 2800 uczniów.

Coraz bardziej paląca staje się potrzeba budowy jeszcze jednej szkoły podstawowej. Władze miasta od dawna analizują finansowe możliwości udźwignięcia tak wielkiego przedsięwzięcia. *W budżecie nie znajdziemy odpowiednich środków – twierdzi burmistrz Janusz Werczyński. Bierzymy pod uwagę zaciągnięcie zobowiązań poprzez naszą spółkę Mareckie Inwestycje Miejskie. Możliwości spółki ogr-*

niczają jednak ogromne zobowiązania związane z budową gimnazjum przy ul. Wspólnej. Jedno nie ulega wątpliwości - bez znaczącej zewnętrznej pomocy budowa będzie bardzo trudna.

Problemem jest także lokalizacja nowej szkoły. Największe trudności z pomieszczeniem uczniów mają podstawówki na południu miasta (SP1 i SP2) oraz „Trójka” przy ul. Pomnikowej. Na szczęście miasto dysponuje odpowiednimi nieruchomościami w tym rejonie. To przede wszystkim działka przy ul. Zyguntowskiej, która leży pomiędzy obwodami „Jedynki” i „Dwójki”. Brana jest także pod uwagę duża nieruchomość położona przy zbiegu ul. Okólnej i Grunwaldzkiej. Taka lokalizacja nowej szkoły załatwiłaby problemy szkół nr 1 i nr 3.



*Każda z lokalizacji ma swoje wady i zalety – mówi burmistrz Werczyński. Zaletą obydwu nieruchomości jest to, że stanowią własność miasta. Kupno odpowiedniej działki, to wielomilionowy wydatek. Przed laty doprowadziłem do uregulowania stanu prawnego działki przy skrzyżowaniu Okólnej i Grunwaldzkiej oraz do zakupu działki przy Zyguntowskiej. Moi oponenci krytykowali zwłaszcza kupno działki przy Zyguntowskiej. Życie pokazało, że miałem wówczas rację. Dzisiaj nie dysponując odpowiednią nieruchomością nie moglibyśmy nawet marzyć o nowej szkole.*

## Budowa ulicy Radnej

Zakończyły się prace przy budowie ul. Radnej. O realizację przedsięwzięcia zabiegali mieszkańcy, którzy jednocześnie zadeklarowali pokrycie części kosztów związanych z budową.

Wojciech Laskowski



A koszty te były znaczące. Wykonawca

otrzyma wynagrodzenie w wysokości prawie 970 tys. zł. To wysoka kwota jak na możliwości mareckiego budżetu, ale jest ona i tak zdecydowanie niższa od wartości robót oszacowanych w kosztorysie inwestorskim. Wysokie koszty wynikają z zakresu rzeczowego robót. Ulicę Radną wybudowano wraz z odwodnieniem i chodnikiem. Zmodernizowano także rów odprowadzający wody deszczowe z ulicy.

Mareckiemu magistratowi szczególnie zależało na jakości robót. *To pierwsza ulica wybudowana po zakończeniu budowy sieci kanalizacyjnej – mówi Urszula Paszkiewicz, radna ze Strugi. Chcieliśmy pokazać jak będą wyglądały w przyszłości wszystkie mareckie drogi. Od lat bowiem zapowiadamy, że budowę ulic z prawdziwego zdarzenia rozpoczniemy właśnie po budowie kanalizacji.*

REKLAMA tel. 501 550 416

NAKLAD 10 000 EGZ.

PARTNER RADIOWY 103 FM

KOLOR

REKLAMA

Niepubliczne Przedszkole

**Wesoły Teletubiś**  
Dzieci w wieku 2 - 6 lat

[www.wesoly-teletubis.marki.net.pl](http://www.wesoly-teletubis.marki.net.pl)

MARKI 516 52 45 19  
ul. Sosnowa 2B 504 60 81 53  
22 243 43 46

REKLAMA

**KAMPOL** S.J.

PRODUCENT  
SZCZEK  
HAMULCOWYCH

[www.kampolsj.com](http://www.kampolsj.com)

USŁUGI  
CIĘCIA LASEREM

Zakład produkcyjny 07-202 Wyszków, Kamieńczyk, Pl. Sportowy 10  
Tel. +48 29 74 117 19, Fax +48 29 74 117 24, e-mail: biuro@kampolsj.com

REKLAMA

**REKWAR**

reklama  
wizualna  
reklamy świetlne litery przestrzenne  
reklamy na pojazdach i t.c.

wydruki  
wielkoformatowe

REKWAR Drukarnia Wielkoformatowa s.c.  
ul. Wysockiego 15b tel. 22-331-89-11  
03-371 Warszawa biuro@rekwar.com.pl

REKLAMA

**„CEGLEX” S.C.**  
ZAKŁAD CERAMICZNY  
Producent Cegieł Ceramicznych

OFERUJEMY:

cegła pełna pustak szczelinowy u220  
cegła dziurawka cegła max  
cegła kratówka k1 cegła dz  
cegła kratówka k2 pustak wentylacyjny  
cegła kratówka k3 porotherm 25,11/5

oraz inne materiały budowlane

05-270 Marki tel./fax 22 781 10 77  
ul. Lisa Kuli 69 tel. kom. 501 271 691



# O mareckiej „kinematografii” sentymentalnych wspomnień kilka

Najstarsze, stałe kino w Markach znajdowało się w budynku należącym do Państwa Jędrzejewskich i usytuowane było przy al. J. Piłsudskiego (ok. 50 m od gmachu Urzędu Miasta Marki, idąc w kierunku Radzymina). Budynek ten – staje się powoli ruiną, ale istnieje do dziś (patrz fot.).

Zbigniew Paciorek

Początki tego prywatnego kina sięgają lat 20-tych ubiegłego wieku. Wg relacji uzyskanych od najstarszych mieszkańców – najpierw było to kino nieme z „grajkiem za fortepianem”, dopiero później dokupiono aparaturę nagłaśniającą. Sala, w której odbywały się seanse filmowe mogła pomieścić ok. 100-150 widzów.

Prawdziwy zainteresowanie kinem i jego rozwój zaczęły się w Markach z chwilą objęcia funkcji proboszcza mareckiej parafii pw. Św. Izydora - Rolnika przez ks. Teodora Jesionowskiego (1931-1947). Ks. Jesionowski zdawał sobie sprawę z ogromnych możliwości jakie niesło kino jeśli idzie o wzorce zachowań, postaw czy też w kształtowaniu osobowości szczególnie młodych ludzi. Zdawał sobie sprawę również z zagrożeń w sferze duchowej dzieci i młodzieży dlatego też z taką determinacją dążył do budowy Domu Katolickiego (1935 r.) z nowoczesną jak na owe czasy salą kinową oraz sceną teatralną i garderobą oraz poczekalnią dla widzów.

To nowe kino zostało oddane do użytku pod koniec 1935 r. Sala



Kamienica przy ul. Rejtana, w której w latach 30-tych XX w. funkcjonowało mareckie kino.

kinowa mogła pomieścić ok. 350 osób, a obsługa kina ubrana była w specjalnie do tego celu uszyte liberie. Aż do wybuchu wojny oba kina – to prywatne państwa Jędrzejewskich i to w Domu Katolickim - konkurowały ze sobą.

Doborem repertuaru zajmowała się grupa osób – przedstawicieli różnych organizacji działających w ramach Akcji Katolickiej na czele z ks. proboszczem Jesionowskim.

Seanse wyświetlane były kilka razy w tygodniu. Najwięcej jednak w niedzielę – przeważnie 2-3 w tym poranek dla dzieci. Bilety na niektóre filmy cieszyły się tak dużym powodzeniem, że wykształciła się instytucja tzw. „koników”.

Nie wiemy kiedy nasze kino otrzymało nazwę „Zgoda” i dlaczego zostało nazwane właśnie tak. Wydaje mi się, że genezy tej nazwy należy szukać jeszcze w latach 30 XX w.

i być może miała ona związek z licznymi waśniami jakie miały miejsce pomiędzy mieszkańcami Marek, Pustelnika, Strugi, które stanowiły wtedy odrębne miejscowości połączone jedynie administracyjnym statutem gminy Marki. W takim rozumieniu kino o nazwie „Zgoda” miało jednoczyć mieszkańców tych miejscowości, przybywających na filmowe seanse.

Moje najstarsze wspomnienia związane z kinem dotyczą wyświetlanej na początku lat 60 polskiej superprodukcji pt. „Krzyżacy”. Pamiętam ogromne kolejki chętnych widzów, które ustawiały się na dziedzińcu kina do kasy kinowej oraz tzw. „koników” oferujących bilety po zawyżonych cenach. To tu oglądaliśmy przygody „Winetou”, filmy z „Flipem i Flapem”, Bridget Bardot, Raquel Welch – milion lat przed naszą erą i wiele, wiele innych.

Pamiętam też, że na terenie Marek były zainstalowane dwie tablice, na których widniał repertuar, podawany z miesięcznym wyprzedzeniem oraz czarnobiałe fotografie ukazujące sceny z wybranych filmów. Jedną z tych tablic znajdowała się na dziedzińcu kina „Zgoda”, dru-

ga w okolicach budynku stacyjnego mareckiej kolejki. Repertuar kinowy drukowany był też na łamach „Kuriera Mazowieckiego”.

Kres działalności kina „Zgoda” przypadł na końcówkę lat 70 ubiegłego stulecia. I w pewnym sensie zbiegł się w czasie z likwidacją Szkoły Kinooperatorów w Markach.

Na początku lat 90 ubiegłego wieku kiedy w Domu Katolickim powstały sale lekcyjne dla dzieci i młodzieży ze szkoły podstawowej nr 1 sala kina „Zgoda” została gruntownie zmieniona i przystosowana do charakteru sali gimnastycznej. I taką funkcję pełni do dnia dzisiejszego.

Opracowano na podstawie:

1. „Wiadomości Parafialne” z lat 1935-1938
2. Liber Chronicae Parochialis In Marki - Kronika Parafialna (rękopis napisany przez Marię Jesionowską) obejmująca dzieje mareckiej świątyni i parafii od 1899 r. do 1966.
3. Informacje uzyskane od starszych mieszkańców Marek m.in.: Ś.P. Tadeusza Rzepniewskiego (zmarł w 2005 r.) oraz Zbigniewa Motyczyńskiego (zmarł w 2012 r.).

## Auto Atelier Nanolex - nowa myjnia w Markach

Rozmowa na temat zaawansowanej auto kosmetyki z przedstawicielem firmy Auto Atelier Nanolex, mieszczącej się przy ul. Piłsudskiego 201 w Markach.

**Jesteście nową firmą, która od lipca działa na terenie Marek, czym się zajmujecie?**

– Auto Atelier Nanolex to studio zaawansowanej auto kosmetyki i myjnia samochodowa. Miejsce to jest odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku w zakresie profesjonalnego mycia, sprzątania, prania i detailingu samochodowego.

Pomimo, iż jesteśmy nową firmą na terenie Marek, to tworzą je osoby, które z branżą motoryzacyjną mają wiele wspólnego. Zdobywaliśmy wieloletnie doświadczenie na tym polu w Niemczech, USA i Polsce. Jesteśmy oficjalnym importerem produktów wiodących światowych marek: niemieckiego Nanolex oraz amerykańskich PRO i MAGICONE. To doświadczenie pozwala nam zagwarantować najwyższą jakość usług związanych z czystością samochodów i doбором profesjonalnej chemii. Naszą dewizą jest pełna dyspozycyjność i budowanie jak najlepszych relacji z klientami, a najlepszą rekomendacją niech będzie fakt, iż z naszych usług korzysta m.in. Mercedes-Benz Warszawa.

**Czym Wasze usługi różnią się od popularnych usług, które świadczą myjnie samochodowe?**

– Piękny i zadbane samochód jest dumą właściciela. W naszym Atelier chętnie spełnimy marzenia o nieskazitelnie czystym aucie. Decydując się na naszą usługę klienci otrzymują efekt końcowy w postaci czystości swojego auta w każdym detalu.

Myjemy samochody z wykorzystaniem sprawdzonych i bezpiecznych dla lakieru środków renomowanych marek Nanolex i PRO. Każde auto jest myte według naszego wieloetapowego procesu, który jednocześnie myje i pielęgnuje elementy samochodu. Unikatowe zalety naszej usługi to m.in. użycie wiader z separatorami brudu i bezpiecznej rękawicy, które zabezpiecza samochód przed porysowaniem lakieru poprzez drobinki piasku, spłukanie auta wodą demineralizowaną, co pozwala uniknąć zacieków, konserwacja lakieru Quick Detailerem lub woskiem carnauba, które zapewniają wolne od smug wykończenie i ochronę powierzchni lakieru oraz bardzo wysoki połysk i chronią przed szybkim osiadaniem kurzu.

Nie zapominamy też o umyciu felg, nadkoli i trudno dostępnych miejsc przy użyciu specjalnych szczotek i pędzli. Również wnętrza kół i drzwiowe, przestrzeń pod klapką wlewu paliwa, zakamarki pod spoilerami są objęte gruntownym czyszczeniem. Z kolei konserwacja elementów z tworzyw sztucznych wewnątrz samochodu zapewni im wykończenie bez smug i żadnych osadów oraz pozostawi przyjemny cytrusowy zapach.

Z nami przygotowują Państwo samochód na ważne spotkanie biznesowe, targi, do ślubu, na imprezy okolicznościowe oraz do sprzedaży i wynajmu.

**Co mogą Państwo zaradzić na lakier, który jest porysowany i zmatowiony?**

– W takich sytuacjach proponujemy usługi autodetailingu, który jest kompleksową usługą rewitalizacji samochodu.

Renowacja nadwozia polega na usunięciu rys, zmatowień i uporczywych zabrudzeń z lakieru poprzez wieloetapowe polerowanie oraz nałożenie maszynowo wysokopolyskowej warstwy polimeru. Efektem jest powłoka lakiernicza, która odzyskuje fabryczny blask, a lakier jest wręcz zyskuje lustrzane odbicie. Tak przygotowana powierzchnię zabezpieczamy powłoką wykonaną w nanotechnologii, dzięki której mycie samochodu staje się mniej pracochłonne, a efekt renowacji lakieru pozostaje na dłużej.

**Czy zużyte wnętrza też można odnowić poprzez autodetailing?**

– Jak najbardziej tak, gdyż w większości przypadków mamy do czynienia z wieloletnim zabrudzeniem. W naszym Atelier kompleksowe czyszczenie wnętrza pojazdu uwzględnia boczki drzwi, wloty powietrza, podsufitkę, dywaniki i elementy trudno dostępne. Ponadto jest to też czyszczenie szyb, czyszczenie bagażnika łącznie z kołem zapasowym, neutralizacja przykrych zapachów przy użyciu odświeżaczy, które działają na poziomie molekularnym.

Po takiej usłudze wszystkie elementy są zaimpregnowane co powoduje, iż rozlany na fotele płyn np. kawa czy coca-cola nie wsiąkną i nie stworzy plamy, powstaną zaś tylko „krople”, które łatwo jest strząsnąć lub zebrać chusteczką.



**Co zrobić w przypadku, gdy tapicerka skórzana jest przetarta lub wypalona jest dziura?**

– Innowacją jaką wprowadzamy na rynek marecki, to usługi typu Smart Repair. Oznacz to, iż jesteśmy w stanie miejscowo naprawić takie uszkodzenia jak przetarta tapicerka, czy wypalona dziura.

Ponadto, w ofercie mamy naprawę drobnych uszkodzeń takich jak wgniecenia w karoserii, uszkodzenia szyb lub tworzyw sztucznych wewnątrz oraz na zewnątrz samochodu bez konieczności demontażu, co zdecydowanie obniża koszty naprawy w porównaniu z tradycyjnymi metodami oraz pozwala nam się cieszyć autem, które wygląda jak nowe.

**Czym chcecie zachęcić Klientów do korzystania z Waszych usług?**

– Naszą dewizą jest pełna dyspozycyjność i budowanie jak naj-

lepszych relacji z Klientami. Jesteśmy przekonani, iż po pierwszej wizycie i skorzystaniu z jednej z naszych wielu usług klient wyjedzie zadowolony i wróci do nas ze swoimi znajomymi.

Do nas można przyjść z każdym problemem związanym z estetyką auta. Zawsze postaramy się znaleźć najlepsze rozwiązanie, doradzimy i pomożemy problem rozwiązać.

Zawitać do nas można od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00-20:00, ale gdy zajdzie potrzeba możemy pracować dla naszych klientów również w weekendy lub od samego rana.

Świadczymy również usługę odebrania samochodu od klienta i dostarczenia pod dom po wykonanej usłudze.

**Wystarczy do nas zadzwonić pod nr tel. 885 800 118, aby zasięgnąć informacji lub umówić się na termin wizyty. Zapraszamy.**

TEKST SPONSOROWANY



# Ruszamy mamy

Mareckie Orliki wielu osobom kojarzą się jako boiska przeznaczone wyłącznie dla panów grających w piłkę nożną. Temu powszechnemu przekonaniu przeczą organizowane przez Urząd Miasta zajęcia fitness dla pań - „Ruszamy mamy”.



Zajęcia prowadzone przez Cezarego Blicharza, animatora Orlików oraz trenera personalnego cieszą się ogromną popularnością. W edycji wiosennej na każdym spotkaniu ćwiczyło kilkadziesiąt pań. Największą z zalet projektu jest organizacja równoległych zajęć dla dzieci. Panie mogą podczas ćwiczeń zostawić swoje pociechy pod opieką animatorów, którzy prowadzą dla nich zajęcia tematyczne. Atrakcją jednego ze

spotkań było mini-zoo oraz spotkanie z psem przewodnikiem.

Program został entuzjastycznie oceniony przez uczestniczki. Do urzędu wpłynęło mnóstwo pozytywnych sygnałów. Pozytywne oceny potwierdziła ankieta przeprowadzona wśród uczestniczek. *To dla mnie znakomity pretekst do wyjścia z domu – mówi jedna z ćwiczących pań. Poza tym spotkałam na ćwiczeniach wiele znajomych, z którymi od dawna nie miałam*

okazji do rozmowy.

red. Pozytywne recenzje skłoniły organizatorów do kontynuowania programu jesienią, już na sali sportowej. Pierwsze zajęcia odbyły się w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Okólnej. Panie stawiały się tak licznie, że trzeba było pomyśleć o większej sali. *W związku z dużym zainteresowaniem II edycją projektu podjęliśmy decyzję o zmianie miejsca prowadzenia zajęć sportowych – informuje odpowiedzialna za organizację programu Małgorzata Czerwińska. Od 19 września ćwiczenia prowadzone są na sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej 3 przy ul. Pomnikowej 21 w Markach. Terminy i godziny zajęć pozostają bez zmian. Spotykamy się w każdy piątek o 18.30. Zajęcia rozpoczynają się od 19.00 i trwają do 20.00.*

W ramach II edycji programu planowane są spotkania z osobami wskazanymi przez panie w ankiecie. Zainteresowanie współpracą wykazała firma Tchibo, oferując kawę oraz spotkanie z baristą.

Druga edycja programu prowadzona będzie do 12 grudnia.

## Grupa MTB Marki

W połowie sierpnia na mareckim forum internetowym pojawił się pomysł wspólnej jazdy na rowerze. Od pomysłu do czynu nie upłynęło wiele czasu i niedługo potem zawiązała się „Marecka Grupa Rowerowa MTB”.

Dariusz Boryczko

Celem naszej grupy są wspólne treningi rowerowe odbywające się najczęściej po okolicznych lasach. Trasy wspólnych przejazdów są urozmaicone, choć najchętniej wykorzystujemy ścieżki i dukty leśne, po których corocznie odbywa się Memoriał Huberta „Bercika” Manteuffla. Niech za przykład posłuży jeden z ostatnich treningów. Wystartowaliśmy spod budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Markach i pokonaliśmy trudny odcinek trasy „Bercika” prowadzący do ulicy Wiewiórki. Następnie ulicą Wenecką, Legionową i Spacerową wjechaliśmy do urokliwej Puszczy Słupskiej. Po przejechaniu przez miejscowości Izabelin, Aleksandrów i Nieporęt dotarliśmy do półmetka naszego treningu czyli nad Zalew Żegrzyński. Zachęcam wszystkich



milośników i pasjonatów jazdy na rowerze do dołączenia do naszej grupy pod adresem [www.facebook.com/groups/MareckaGrupaRowerowaMTB/](http://www.facebook.com/groups/MareckaGrupaRowerowaMTB/). Czas spędzony

na wspólnym treningu z „Marecką Grupą Rowerową MTB” to nie tylko propagowanie zdrowego stylu życia, ale przede wszystkim fajna zabawa w miłej atmosferze.

## Przed nami 6. sezon MLSP

28 września rusza Marecka Liga Szóstek Piłkarskich. Liga odbędzie się już po raz szósty, tradycyjnie pod Honorowym Patronatem Burmistrza Marek.

Mecze rozgrywane są w niedzielę na kompleksie boisk ulicy Stawowej. Uczestnictwo w rozgrywkach jest bezpłatne, maksymalnie można zgłosić dwunastu zawodników do jednego zespołu. Podstawowym warunkiem wzię-

cia udziału w MLS jest ukończenie szesnastego roku życia. *Mieszkańcy Marek coraz częściej pytają o zorganizowane formy uprawiania sportu na naszych obiektach – mówi Damian Pacuszka, koordynator mareckich Orlików. Cie-*

red. *szy mnie, że markowianie chcą aktywnie spędzać czas i staramy się wyjść naprzeciw ich potrzebom. Dlatego cyklicznie organizujemy rozgrywki w piłkę nożną, siatkówkę czy tenisa ziemnego – dodaje.*

INFORMACJA

Kancelaria Radcowska

Tomasz Błędowski

Radca Prawny

sprawy: cywilne, gospodarcze, prawa pracy oraz administracyjne

tel. kont.: 668-379-886

e-mail: [tbledowski01@gmail.com](mailto:tbledowski01@gmail.com)

REKLAMA

## KLIMATYZACJA

NAPRAWA

NAPEŁNIANIE

ODGRZYBIANIE

# SOBCZAK

Auto-serwis

www.sobczak.net  
kom: 501 391 087

Marki  
ul. Legionowa 29

REKLAMA



USŁUGI:

SPRZEDAŻ:

- WYKOPY
- ROBOTY WYBURZENIOWE I ROZBIÓRKOWE
- TRANSPORT
- WYNAJEM SAMOCHODÓW I MASZYN
- WYNAJEM KONTENERÓW

- PIASKU
- POSPÓŁKI
- ŻWIRU
- ZIEMI
- TŁUCZNIJA BETONOWEGO
- KRUSZYWA DROGOWEGO

Ul. Mała 29  
05-260 Marki  
[www.wykopy-ziemne.pl](http://www.wykopy-ziemne.pl)

Tel./fax: 22 771 23 69  
kom.: 602 275 930  
e-mail: [wykop@op.pl](mailto:wykop@op.pl)

REKLAMA

# MIR-BUD-BIS

MICHAŁSKI BRZOZOWSKI Sp. Jawna

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

WYKOPY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT HDS

05-220 Zielonka  
ul. Krótka 2  
róg ul. Wolności  
[www.mirbud-bis.waw.pl](http://www.mirbud-bis.waw.pl)

tel./fax: 22 781 05 13  
tel. 604 962 981  
tel. 602 128 623  
[biuro@mirbud-bis.waw.pl](mailto:biuro@mirbud-bis.waw.pl)



# Już 60 lat uczymy się w Pałacyku Briggsów!

Pałacyk Briggsów już 60 lat stanowi siedzibę mareckich szkół. W 1954 roku powstała Zasadnicza Szkoła Kinooperatorów – placówka jedyna w swoim rodzaju w skali kraju. Ćwierć wieku jej działalności to także ważna część historii naszego miasta. 23 sierpnia odbył się IV zjazd absolwentów ZSK.

Zanim organizatorzy oficjalnie otworzyli zjazd, absolwenci spotkali się pod marecką kolejką. Dla wielu z nich wspomnienie jeżdżącej ciuchci było wciąż żywe. „Kinooperatorzy” byli magnesem dla młodzieży z całej Polski. Magia kina przyciągała ich do Marek, których później nie widzieli przez wiele lat.

Zjazd otworzyła Grażyna Wiewióra, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego. Głównym punktem programu było odsłonięcie tablicy upamiętnia-



jącej 25-let działalności Szkoły Kinooperatorów. Przejęcia symbolicznej wstęgi dokonali absolwenci poszczególnych roczników oraz Janusz Werczyński, burmistrz Marek.

Ta uroczysta chwila była tylko wstępem do dnia pełnego wspomnień. W charakterystycznej Sali A zgromadzeni goście opowiadali o swojej młodości spędzonej w murach Pałacyku. Absolwenci oraz osoby zaangażowane w organizację otrzymali pamiątkowe statuetki w kształcie projektorów.

red.

REKLAMA

## JESIENNA ZBIÓRKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH w dniach 14-28 października 2014 roku

Zgodnie z Uchwałą Nr LV/436/2014 Rady Miasta Marki z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/278/2013 Rady Miasta Marki z dnia 6 lutego 2013 roku w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, odbiór odpadów wielkogabarytowych następuje na zgłoszenie.

### Nowe zasady odbioru odpadów wielkogabarytowych:

- 1) osoby zainteresowane odbiorem zgłaszają swoją posesję najpóźniej do dnia **13 października 2014 roku do godziny 12.00**
- 2) odpady wielkogabarytowe należy wystawić przed posesję do godz. 8.00 rano w dniu odbioru.

Zgłoszenia przyjmowane są:

w UM Marki: pokój A4,  
telefonicznie: 22/781-10-03 wew. 710  
mailowo: czyste@marki.pl

Harmonogram odbioru oraz więcej informacji na:

[www.czyste.marki.pl](http://www.czyste.marki.pl)



25 LAT  
INTER  
**Europei**   
**Piekarnia Szwajcarska**

Marki, ul. Słoneczna 22, tel. 22 771 69 00, fax 22 771 69 01

# Zapraszamy do sklepu firmowego

poniedziałek - piątek 6.00 - 19.00,  
sobota 6.00 - 14.00

**Zawsze ciepłe pieczywo,  
wypiek na miejscu**



Wspólnota  
Samorządowa  
POWIATU WOŁOMIŃSKIEGO



**Służymy ludziom, nie partiom!**